

Sygn. akt I ACa 18/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
Sędziowie:	<u>SSA Andrzej Szewczyk (spr.)</u> SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko R. P.

o wydanie skór meblowych

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 11 września 2012 r. sygn. akt IX GC 524/10

oddala apelację i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 18/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 lutego 2013 r.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością M. (...) w R. domagała się nakazania pozwanemu R. P., by wydał jej 9 palet skór meblowych powierzonych do przewozu i bezprawnie (jak twierdziła) zatrzymanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut upływu rocznego terminu przedawnienia (bo przyjmował skóry do przewozu w dniach 10, 19 i 23 marca 2009r.), jak też zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda twierdząc, że skóry stanowiły własność nie powoda, lecz odbiorcy.

Gdy już w toku postępowania pozwany zeznał, że zatrzymał inne skóry niż wymienione w dołączonym do pozwu spisie i w związku z tym żądanie zwrotu 9 palet skór nie jest jednoznaczne, strona powodowa zobowiązała się sprecyzować

żądanie pozwu i uczyniła to pismem z dnia 23 maja 2012 r. wnosząc o wydanie 27 skór oraz mechanizmów do foteli i pilotów do tych mechanizmów.

Pozwany w dalszym ciągu wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że nie zatrzymał skór objętych zmienionym żądaniem, lecz skóry wymienione w dowodach „Wz” dołączonych do pozwu.

Wyrokiem z dnia 11 września 2012 r. Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w Krakowie w niewielkim tylko stopniu uwzględnił powództwo, nakazując pozwanemu, by wydał stronie powodowej 3,37 m² skóry meblowej marki M. koloru 11 00 Beż (pkt 1), zaś w pozostałej części oddalił powództwo (odnośnie żądania wydania pozostałych skór meblowych, pkt 2) i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 3600 złotych tytułem kosztów postępowania (pkt 3), powołując w uzasadnieniu następujące ustalenia faktyczne i konkluzje:

Pozwany wykonywał regularnie przewozy drobnych ładunków pomiędzy Polska a Włochami. Głównym zleceniodawcą tych przewozów były włoskie garbarnie wysyłające skóry meblowe dla polskich firm meblowych. W razie reklamacji firma meblowa zwracała skórę natychmiast, ponieważ przefarbowanie skóry możliwe jest tylko w ciągu dwóch tygodni od pierwotnego farbowania. Pozwany przyjmował do przewozu także skóry meblowe od włoskiej spółki (...) s.r.l. z przeznaczeniem dla polskich garbarni. Ta włoska spółka sprzedawała skóry będące przedmiotem przewozów stronie powodowej, która z kolei sprzedawała skóry garbarniom. W marcu 2009 roku strona powodowa zleciła pozwanemu odbiór reklamowanych skór z kilku firm. Pozwany odebrał między innymi trzy skóry M. z firmy (...) z Rumi o kolorach (...) (104,07 m² i 9,88 m²) i 1100 (4 m²). Następnie strona powodowa zleciła ich przewiezienie do M. s.r.l.. Ponieważ M. s.r.l. od początku nie płaciła za przewozy, pozwany 9 palet reklamowanych skór i mechanizmów do foteli zamiast do Włoch zawiózł do swojego magazynu.

Przy powyższych ustaleniach, Sąd uznał powództwo za uzasadnione tylko w niewielkiej części, mianowicie odnośnie skóry co do której pozwany przyznał, że ma ją w swoim posiadaniu. Według Sądu nie zachodzi przedawnienie, ponieważ wskazywany przez powoda termin roczny dotyczy roszczenia o odszkodowanie za nieumyślną utratę przesyłki, zaś według art. 32.1 CMR roszczenie o wydanie umyślnie zatrzymanego towaru przedawnia się z upływem trzech lat. Zasadność pozostałej części żądania strony powodowej nie została natomiast w ocenie Sądu wykazana. Strona powodowa nie dysponowała dowodami wydania skór pozwanemu, powołała się na dowody pośrednie w postaci faktur dokumentujących zakup skór przez powoda od M. s.r.l., lecz zakupy te miały miejsce jeszcze w okresie od kwietnia 2006 roku do października 2008 roku, co według Sądu wyklucza, aby były one przedmiotem reklamacji w marcu 2009 roku.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo oraz orzekającej o kosztach zaskarżyła apelacją strona powodowa, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości (za przyznaniem kosztów procesu), ewentualnie domagając się uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zarzuciła nierozpoznanie istoty sprawy, bowiem według apelującej Sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem postępowania i zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania z art. 222 k.c.; zarzuciła ponadto naruszenie przepisów procesowych, a to art. 229 i 230 k.p.c., art. 479¹⁴ § 2 k.p.c, art. 227 w związku z art. 328 § 2 i 233 § 1 k.p.c., a także błąd w ustaleniach faktycznych, ponieważ orzeczono w wyroku w części uwzględniającej powództwo o wydaniu towaru nie należącego do strony powodowej. W apelacji eksponowano zwłaszcza nie uznanie za przyznany przez pozwanego faktu zatrzymania towaru objętego żądaniem pozwu, i nieuwzględnienie podstawy prawnej żądania – przepisu art. 222 § 1 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, bowiem podniesione w niej zarzuty, w tym zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego a także rzekomego nierozpoznania istoty sprawy są chybione i nie mogą skutkować jej uwzględnieniem. Co prawda można zgodzić się z twierdzeniem, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku pod względem formalnym dotknięte

jest pewnymi brakami, bo głównie koncentruje się na twierdzeniach stron ustaleniom faktycznym poświęcając parę tylko zdań, jednakże ta formalna wadliwość, a raczej: odmienność od uzasadnień zwykle sporządzanych w postępowaniach pierwszoinstancyjnych przez inne sądy sądzące w tym konkretnym wypadku nie podważa w ocenie Sądu Apelacyjnego trafności zaskarżonego wyroku. Zauważyć należy, że apelujący nie kwestionuje ustaleń faktycznych, a więc tych wspomnianych kilku zdań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pomiędzy zdaniem: „Sąd ustalił, co następuje:”, a zdaniem: „Powyższy stan faktyczny sąd ustalił...”. Wskazano, że ustalenia poczynione zostały w oparciu o zeznania pozwanego i fakty nimi objęte były niesporne; odniesiono się też do zeznań przedstawiciela strony powodowej A. T. i innych dowodów (faktury) dokonując ich oceny, co prawda skrótowej lecz w tym konkretnym wypadku wystarczającej. Nie można przede wszystkim postawić skutecznego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, bo przecież Sąd I instancji wskazał przyczynę nieuwzględnienia powództwa i nie było nią (przykładowo) przedawnienie, bo takowe wykluczono. Istota oddalenia znacznej części żądania strony powodowej leżała w tym, że (jak to wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) powód dochodził wydania mu rzeczy oznaczonych co do gatunku i nie wykazał, aby takie właśnie rzeczy (skóry) wydał pozwanemu. Z tym stwierdzeniem Sądu wypada się zgodzić, bo przecież sama przedstawicielka strony powodowej, wspomniana już A. T., słuchana w charakterze strony, nie wyjaśniła, w jaki sposób ustaliła, że na dziewięciu paletach zatrzymanych przez pozwanego były właśnie skóry objęte żądaniem pozwu oraz skóry przyjęte z firmy (...). Jak też wskazano w uzasadnieniu (czego apelująca nie kwestionuje), strona powodowa nie dysponowała dowodami wydania spornych skór pozwanemu, a do zaofiarowanych dowodów pośrednich (faktur zakupu w firmie (...) s.r.l.) Sąd się ustosunkował podając, że nie przemawiają one za twierdzeniami pozwu. To nie pozwany winien wykazać, że wydane mu skóry nie stanowiły własności strony powodowej (pomijając okoliczność, że dowodów na okoliczność negatywną nie prowadzi się), lecz strona powodowa winna wykazać, że przedmiot sporu wydany do przewozu pozwanemu stanowił jej własność - skoro odwołuje się do przepisu art. 222 § 1 k.c., względnie co najmniej to, że właśnie te a nie inne rzeczy oznaczone co do gatunku wydała pozwanemu. Tego zaś nie wykazano, a w ogóle nasuwa się refleksja, że tak do końca strona powodowa nie za bardzo mogła sobie z tym poradzić, skoro i słuchana jako strona nie wniosła nic do sprawy, a wniosła też już w trakcie postępowania i to nawet w końcowej jego fazie (bo po słuchaniu stron) o umożliwienie jej sprecyzowania żądania pozwu. Takie stanowisko w sprawie, jako toczyła się jeszcze pod rządem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, jest wręcz niespotykane jak wynika z doświadczenia, a przecież Sąd I instancji ustosunkował się i do zmienionego czy sprecyzowanego żądania pozwu, trafnie nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia w całości. Zasygnalizować w tym miejscu wypada, że w sytuacji, gdy strona powodowa nie skarży uwzględnionej części żądania (brak byłoby zresztą elementu gravamen), to bez znaczenia jest poddawanie w wątpliwość trafności rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Nie można wreszcie skutecznie podnosić, jakoby w odniesieniu do zachowań procesowych pozwanego zachodziłaby sytuacja z art. 229 k.p.c. (fakty przyznane) czy z art. 230 k.p.c. (fakty niezaprzeczone), skoro pozwany konsekwentnie od początku postępowania wnosił o oddalenie powództwa; nie przeczył, by nie zatrzymał żadnych ruchomości czy rzeczy oznaczonych co do gatunku, lecz twierdził, że nie są to ruchomości czy rzeczy oznaczone co do gatunku objęte (także zmienionym) żądaniem pozwu. Pozwany nie musiał polemizować z żądaniami i twierdzeniami w żaden sposób nie udowodnionymi. Reasumując, można w ślad za odpowiedzią na apelację wskazać, że to pozwany wykazał dokumentami załączonymi do pism procesowych, że przewożone na zlecenie strony powodowej towary nie są tożsame z objętymi pozwem.

Przy akceptacji ustalonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym stanu faktycznego i jego recypowaniu, wobec bezzasadności zarzutów apelacyjnych i trafności zaskarżonego wyroku, apelację należało oddalić.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. oraz (odnośnie kosztów) na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając na rzecz pozwanego koszty według norm przepisanych, przy uwzględnieniu stawki minimalnej wynagrodzenia radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym.